

**OŚWIADCZENIE**  
**Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców**  
**z dnia 31 lipca 2013 r.**  
**w sprawie uwłaszczenia działkowców oraz wolnego obrotu działkami**  
**zapropionowanego przez posłów PO**

Krajowa Rada podczas posiedzenia w dniu 24 lipca b.r. przedyskutowała wszystkie poprawki Platformy Obywatelskiej, które zostały zgłoszone do obywatelskiego projektu ustawy o ROD. Swoje poglądy wyraziła w 3 stanowiskach tj. w sprawie uwłaszczenia działkowców, niekontrolowanego obrotu działkami oraz przepisów przejściowych dotyczących potwierdzania członkostwa w Związku.

Prezydium Krajowej Rady PZD opierając się na tych stanowiskach, jak również biorąc pod uwagę stanowiska OZ PZD, zarządów ROD i listy działkowców, oświadcza, że:

- 1. PZD nie jest przeciwko uwłaszczeniu działkowców.**
- 2. PZD jest za uwłaszczeniem wszystkich działkowców.**
- 3. PZD jest przeciwko wolnemu obrotowi działkami.**

Prezydium KR PZD nie ma żadnych zastrzeżeń co do samej idei uwłaszczenia działkowców. Jednakże uznaje, że nie jest ono możliwe w formie zaproponowanej przez posłów PO. Przede wszystkim dlatego, że uwłaszczenie działkowców nie jest możliwe w stosunku do wszystkich gruntów ROD. Obejmie tylko 63% gruntów, będących w użytkowaniu wieczystym bądź we własności PZD. Praktycznie żadnych szans na uwłaszczenie nie będą mieli działkowcy z dużych miast. W Warszawie, tylko 1 na 174 ROD jest w użytkowaniu wieczystym. Podobnie w Katowicach, gdzie działkowcy zaledwie 0,005% ROD będą mogli uwłaszczyć się. W Krakowie będzie to dotyczyło działkowców z 2% ROD, w Lublinie – 5% ROD, w Łodzi – 9% ROD, w Poznaniu – 18% ROD, a w Szczecinie – 19% ROD. Są takie miasta jak Ostrowiec Świętokrzyski, Tychy czy Zabrze, gdzie żaden działkowiec nie będzie miał możliwości uwłaszczenia się. **Uwłaszczenie nie obejmie zatem wszystkich działkowców, a różnicowanie działkowców na lepszych i gorszych może wywołać konflikty społeczne i chaos w ogrodach.**

Posłowie PO próbują też marginalizować fakt, iż własność i użytkowanie wieczyste, które ma być przekazywane działkowcom jest obarczone wadą - prawem pierwokupu przez gminę za 1 % wartości gruntu. W praktyce oznacza to, iż działkowcy zamiast zostać uwłaszczeni, mogą zostać wywłaszczeni przez gminy. Trudno bowiem uwierzyć, że gminy mając w miejscowym planie



zagospodarowania przestrzennego inne przeznaczenie ogrodu nie będą chciały skorzystać z prawa pierwokupu, by odsprzedać grunt deweloperom lub innym inwestorom.

Ponadto, co jest niezwykle istotne, jak wskazują eksperci i konstytucjoniści przepis dotyczący uwłaszczenia jest niekonstytucyjny, co może doprowadzić do tego, że ustawa zamiast przynieść bezpieczeństwo i spokój ogrodom stanie się polem walki i powodem zaskarżenia do Trybunału Konstytucyjnego. To z kolei wydłuży cały proces legislacyjny, a w konsekwencji może doprowadzić do nie uchwalenia ustawy. Wówczas 21 stycznia 2014 r. działkowcy zostaną jedynie z kolejnymi pustymi obietnicami, jakich rząd PO złożył już dziesiątki w ciągu siedmiu lat sprawowania władzy. Czy o to właśnie nam wszystkim chodzi?

Nic nie mówi się również o opłatach związanych z uwłaszczeniem działkowców, począwszy od kosztów wydzielenia geodezyjnego działki, po wynagrodzenie dla notariusza i opłatach związanych z wpisem prawa w księdze wieczystej. Z jednej strony posłowie PO mają działkowców uwłaszczeniem, ale z drugiej strony nie proponują w ustawie żadnych zwolnień w tym zakresie. Bardzo zastanawiające jest również milczenie posłów PO w zakresie zwolnienia z opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego. Zatem nie powinno nikogo dziwić, jeśli okaże się nagle, że działkowcy będą musieli płacić coroczną opłatę w wysokości 3% wartości gruntu.

Nie do przyjęcia jest również wprowadzenie wolnego handlu działkami w ROD. Dotychczasowa kontrola zarządów ROD nad obrotem działkami miała na celu wyłącznie zapewnienie prawidłowego funkcjonowania ogrodu. Wraz z ograniczeniem wpływu stowarzyszenia ogrodowego na wybór nowego działkowca dyktat w ogrodach przejmie cena i mechanizmy wolnego rynku. Działki nie będą już dla emerytów, rencistów, młodych małżeństw z dziećmi i najbardziej potrzebujących, lecz staną się one dobrem luksusowym, masowo skupowanym przez najbogatszych i wykorzystywanym w różnych celach. Szybko przestaną one służyć społecznościom lokalnym, zwłaszcza w bardzo atrakcyjnych turystycznie miejscowościach, na Pomorzu i Mazurach. Bez nadzoru stowarzyszenia ogrodowego każdy będzie mógł na działce robić to, co chce. W takiej sytuacji, nikt nie będzie chciał ponosić odpowiedzialności za zarządzanie ogrodem.

Prezydium Krajowej Rady PZD stwierdza, że ogrody działkowe przetrwały ataki na Związek i działkowców, dzięki jedności i solidarności społeczności działkowej. Niejednokrotnie wymagało to przedłożenia interesów ROD nad własnymi, indywidualnymi potrzebami. Dlatego Prezydium Krajowej Rady PZD uważa za swój obowiązek poinformować wszystkich działkowców i społeczeństwo o skutkach propozycji PO. Żadne populistyczne hasła polityków

PO nie ukryją tego, co jest prawdziwym celem PO, a mianowicie – uwolnienie gruntów i likwidacja ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Ponadto całkowicie zignorowano i pominięto ideę, która przez 116-lat towarzyszyła powstawaniu i rozwojowi ogrodnictwa działkowego na ziemiach polskich, a więc pomoc najuboższym. To, co proponuje partia rządząca jest także sprzeczne z europejską wizją ogrodnictwa działkowego. Ogrody działkowe w całej Europie znajdują się na gruntach publicznych przede wszystkim po to, by mogły służyć całemu społeczeństwu, w tym najbardziej potrzebującym. Najlepszym antyprzykładem wprowadzania innych regulacji prawnych jest Słowacja, gdzie w wyniku uwłaszczenia zlikwidowano prawie połowę wszystkich ogrodów. W ich miejscach powstały osiedla, sklepy i parkingi. Czy to samo chcemy zrobić z naszymi ogrodami?

Prezydium Krajowej Rady PZD oświadcza, że najważniejsze w tej sprawie jest jednak zdanie działkowców. To ich głos jest tutaj decydujący. Jeśli wierzą oni w obietnice uwłaszczenia składane przez PO i słuszność liberalizacji obrotu działkami to „złożymy ROD na ołtarzu ofiarnym PO”.

**Prezydium Krajowej Rady PZD**

**Warszawa, dnia 31 lipca 2013 r.**

